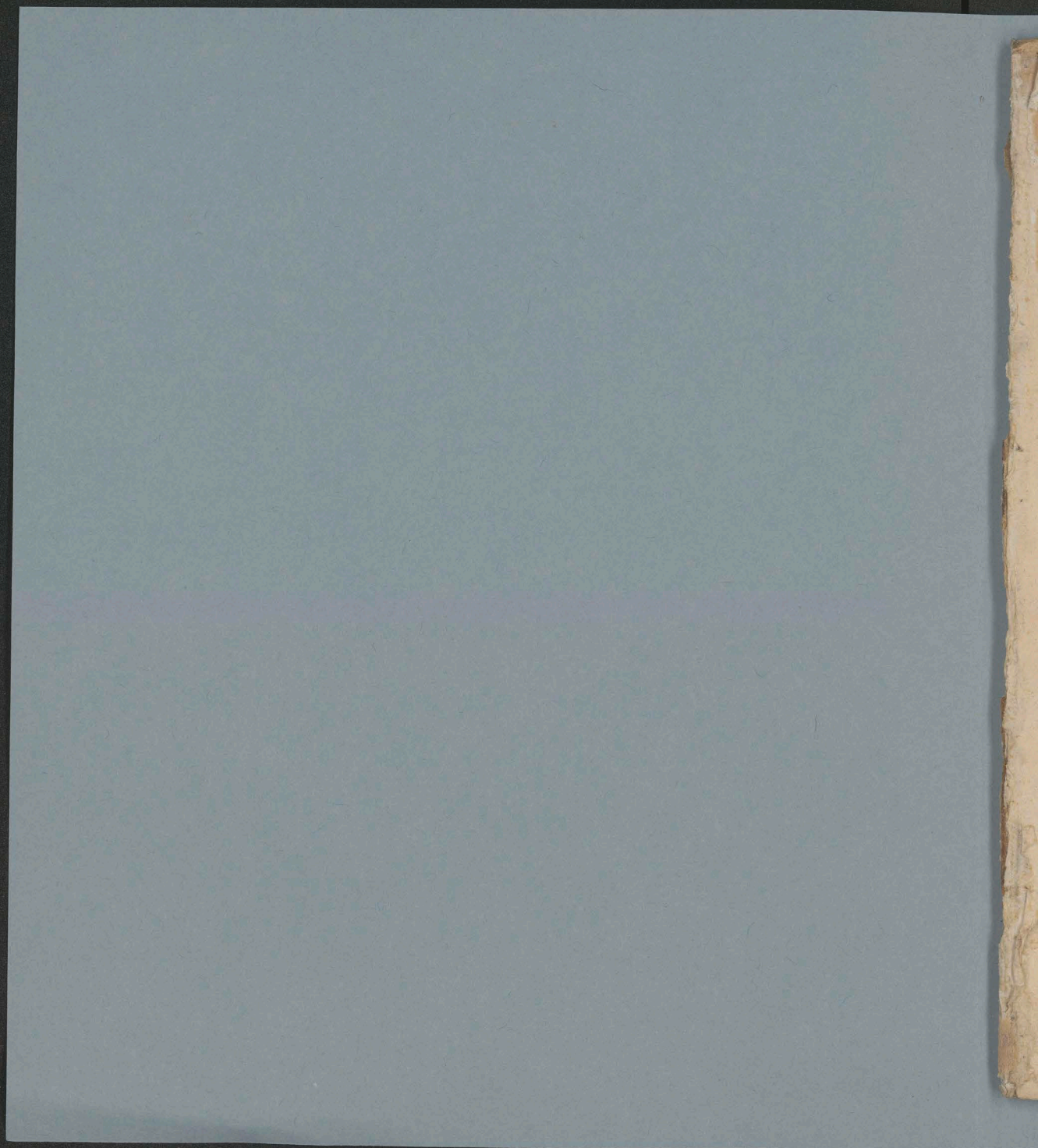


2133 I

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025459





Poetya

Licisrowski



Poetya 4406. br.



9789 . 5 kop  
9792 - 5 kop  
9794 - 5 kop

5 kop

5 kop

5 kop

188

Acid

2133I



D O  
J A S N I E W I E L M O Z N E G O  
K O L U M N Y N A C I E C I S Z O W I E

C I E C I S Z O W S K I E G O

B I S K U P A T E B A S T A N S K I E G O , K O A D I U T O R A  
B I S K U P S T W A K I I O W S K I E G O

W D Z I E N  
K O N S E K R A C Y I

J E G O

1 7 7 5.

---

*Was Duch Święty postanowił Biskupami abyście zarządzili Kościół Boży w Dziejach Apost. Roz: 29.*

---



Przedwieczna Naywyższego mądrość Stworcyela  
Co przed wieki stanowi to w czasie udziela  
Tak niż świat mocą Stworcy w swoiey stanął porze  
Byłeś przeznaczon na tym zcławać Honorze.

Nie sadzę ia przyczyną wyrokow ustawy  
Tey dostoyności, ale Twoje własne sprawy  
Ktore y obce głofzą z pochwałą Narody  
Jż z nich mają zaszczytu Polakow dowody  
Twa



Twa Cię nieskazitelność bliskim Bogu czyni (a)  
Gdy będąc namaszczoneym w tej Pańskiej Świątyni  
Spoczywał w Ręce Boskiej nakłztał gwiazdy Jana (b)  
Która w Piśmie Aniołem nie Biskupem zwana.

Mądrość z czystością których utaić przed światem  
Nie możesz (c) przed wspaniałym stawczy Majestatem  
NAYIASNIEYSZEGO PANA oto swe wnosiły  
Prozby, aby wzgląd na Twe zaślugi sprawiły, (d)

PAN, który przez to cnoty w swym pomnaża krainu,  
Ze im zawize nadgrode dawac ma w zwyczaju,  
Chciał, ażebyś w Biskupią dostoyność przybrany  
Odebrał pod swą władzę lud Jemu poddany.

Bo wiedział nie omylnie iż w Oyczyźnie wiele  
Sławy z Ciebie przybędzie, zażczytu w Kościele  
Poznawał z wielu czynow, iżes nie stworzony  
Dla siebie, lecz dla mocney Kościoła obrony.

Nie ażebyś żył sobie iesteś dany światu  
Lecz byś Narodowego był Częścią Senatu  
Zyjąc Oyczyźnie w zdrowey dawaniu iey rady  
Y uprzatając wszystkie pokoiu zawady,

Sławney Rodowitości Twoiey nie okryślę  
Y chwał powinnych z Herbow zasiagać nie myślę  
Iż wie świat prawie cały, że Twoy Rod dziedziczny  
To Jmie, ktore między pierwsze Polska liczy.

Y Sto-

(a) w Kfiedze Mądrości Rozdz. 6. w 20.

(b) Jan S. widział w objawieniu siedm gwiazd w Ręce Boskiej, kt ore BOC Aniolami 7. Kościołow zowie to iest Biskupami naten czas przy siedmiu Kościołach znajdującymi się w Roz. 1. w 20.

(c) u Eklezyastyka w Rozdziale 3. w 31. Serce Mądrego poznane bywa w mądrości. Item Eklezyast. 8. w. 1.

(d) Kto miłuje czystość serdeczną -- będzie miał przyjacięlem Krola Przy. pow. Roz. 22. w. 11.



Y Stolica Kościoła dla swoiey ozdoby  
Użyła należący z Domem Twym Ofoby  
Kiedy się raz nazawze tym obowiązała  
Ze iednego z KOLUMNOW chce mieć Kardynała (a)  
Lecz zażyczytom co z Domu na Ciebie spadaia  
Pierwzeństwo ofobilte Cnoty odbieraia  
Choć masz wielkie natury, więkzse łaski dary,  
Tamtych wiele, a tych zaś posiadasz bez miary.

Wszystkieś w sobie ziednoczył przymioty, y temi  
Sławnyś, co czynią drugich z osobna sławnemi,  
O! szczęśliwy duchowny Stanie tey Ofobie  
Moc daia, co się Niebu podoba y Tobie,  
Szczęśliwaś, y ty trzodo nad którą rządzenie  
Odbiera Pomocnicze przez swe namaszczenie  
Składay u nog Monarchy winne dziękczynienia  
Ze odbierasz Pasterza z Jego zalecenia,

Skłoń y Senatorowi głowę z dzięk okrzykiem  
Ktory Go swoiey pracy chciał mieć Pomocnikiem (b)  
Zycząc mu by na wyższym po niedługiey chwili  
Pomocnika na iego mieyscuśmy zoczyli,  
Niewiem komuby więkzse życzeń oświadczenia  
W dzień Twego należało złożyć namaszczenia,  
Czy Tobie? żeś z Biskupom rowny w Charakterze,  
Czy im? żeś z cnotą zawarł dozgonne przymierze,  
(2) Bo

---

(a) Sławna we Włoszech KOLUMNOW z których CIECISZOWSCY pochodzą  
Familia to między innemi u Stolicy Apostolskiej ma Prawo. iż z ich Domu zawzse  
ieden Kardynałem bydź powinien, z których Ocho Kolumna był Papieżem Marci-  
nem V. zwany Roku 1416 tak pisze Ferraris sub lit. P. Folio 114. n. 45. gdyby zaś  
tey Familii we Włoszech nie stało. na ten czas Polscy kolumnowie Prawa tego n-  
żywać mogą.

(b) J. W. Hrabia OSSOLINSKI Biskup Kijowski.



Bo iako z Twych zaszczytów Im sławy przybywa,  
Tak wzajemnie Jch pochwał część na Ciebie spływa,  
Im, godnego winiszować Rowiennika trzeba,  
ATobie, żeć w ich liczbie bydz zdarzyły Nieba,  
Nie myślę Ci godności więkzey życzyć wcale  
Bo o tym przeświadczony iestem doskonale,  
Jż godność sama szuka godnych siebie pilnie  
Przynosząc im nadgodę Cnoty nieomylnie.

Teć tylko do nog' ścieleę wyrazy mych chęci  
Niech późne wieki mają zbior Twych Cnot w pamięci  
Niech spiszę potomności Oyczyzna Tve czyny  
Do podobnych dzieł swoje zachęcając Syny,  
Miey sprzyiające Parki Twey życia ośnowie  
Pędząc w iako naydłuższe czasy czerstwe zdrowie  
A przyimuiąc niegodny dar niech umysł zważa,  
Zeć więcey ferce życzy niż pioro wyraża,

J. A. R.









